

Rozważania: 33 niedziela okresu zwykłego (rok C)

Rozważania na 33 niedzielę
okresu zwykłego (rok C).

Poruszane tematy: ufność w
działanie Chrystusa; Bóg
wspiera nasze wysiłki;
fundament naszego poczucia
bezpieczeństwa.

- Ufność w działanie Chrystusa;
- Bóg wspiera nasze wysiłki;
- Fundament naszego poczucia
bezpieczeństwa.

JEZUS PRZEBYWA W ŚWIĄTYNI.
Podziwia piękno jej wystroju, po
czym zwraca się do swoich uczniów i
mówi im o czasie prześladowań i
zniszczeniu Świątyni. W trakcie tej
przemowy Pan Jezus przedstawia
serię zaleceń dotyczących radzenia
sobie z tymi wydarzeniami.

„Podniosą na was ręce i będą was
prześladować. Wydadzą was do
synagog i do więzień (...)

Postanówcie sobie w sercu nie
obmyślać naprzód swej obrony” (Łk
21,12-14).

Taka rada może wydawać się nieco
dziwna. Jaki jest sens nie bronić się
w obliczu niesprawiedliwych
prześladowań? W rzeczywistości
prawdopodobnie Jezus nie chce,
abyśmy przywiązywali tak wielką
wagę do tego, co my jesteśmy w
stanie zrobić, ale raczej do tego, co
On może w nas zdziałać, zwłaszcza w
trudnych czasach. „Ja bowiem dam
wam wymowę i mądrość, której

żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić” (Łk 21,15), mówi dalej. Stawia nas przed naszymi ograniczeniami, aby to On był światłem w naszym życiu. Są to słowa, które jeszcze bardziej rozbudzają naszą wiarę i nadzieję, ponieważ przypominają nam, że nie jesteśmy sami.

Jest to coś, czego św. Josemaría doświadczył w swoim życiu. Pewnego razu spacerował po Londynie. Widząc szalone tempo życia ludzi, przepych materialny i finansowy, poczuł się tak oszołomiony i bezradny, że pomyślał: „Josemarío, sam nie możesz z tym nic zrobić”. I natychmiast otrzymał odpowiedź: „Ty nie! Ja, tak! Ty z pewnością nie zdołasz; ale Ja mogę”^[1]. To przekonanie było tak wyryte w jego duszy, że napisał w Drodze: „Czujesz w sobie ogrom

wiary... — Ten, kto daje ci tę wiarę,
dostarczy ci również środków”^[2].

ŚWIADOMOŚĆ, ŻE BÓG jest zawsze po naszej stronie, pozwala nam żyć pogodnie i z pełnią optymizmu. Nie oznacza to jednak, że nasze działania są obojętne, że to, jaką podejmiemy decyzję nie ma znaczenia. Chrystus, aby rozszerzyć swoje panowanie w naszych sercach, zwraca uwagę na to, co robimy i do czego jesteśmy zdolni. Ewangelia podaje przykłady ludzi, którzy współpracowali z Jezusem poprzez konkretne czyny: napełnienie dzbanów wodą, otwarcie wyjścia na dach, ofiarowanie chleba i ryb, napojenie spragnionego przybysza... Są to drobiazgi, które były w zasięgu każdego, ale które, gdy zostały wprowadzone w czyn, przyniosły niewyobrażalny rezultat: najlepsze wino, uzdrowienie

paralityka, obfityść pożywienia lub zmianę życia.

Jezus z pewnością jest poruszony, gdy widzi nasze starania, aby osiągnąć świętości. „Bóg naszej wiary nie jest bytem odległym, który obojętnie patrzy na los ludzi. Jest Ojcem, który gorąco kocha swoje dzieci, Bogiem Stwórcą, który przepełniony jest miłością do swoich stworzeń”^[3]. Nie stawia nas przed zadaniem, którego nie jesteśmy w stanie wykonać; zachęca nas do zaangażowania się w zwykłe rzeczy w naszym życiu, które dla nas mogą wydawać się małe, ale w Jego rękach nabierają innego wymiaru. On przekracza nasze ograniczenia w sposób, którego nie jesteśmy w stanie sobie wyobrazić. „Jezus nie żąda od nas tego, czego nie mamy, ale ukazuje nam, że jeśli każdy da to niewiele, co ma, cud może dokonywać się nieustannie na nowo: Bóg potrafi pomnożyć każdy nasz

mały gest miłości i uczynić nas uczestnikami swego daru”^[4].

W OBLICZU ZAPOWIADANYCH przez Jezusa prześladowań i trudności, możemy czuć, że „nasza wiara jest nędzna i że nasza wędrówka może być usiana trudami, wstrzymywana przez wrogie siły”^[5]. W takich chwilach pomocne może być przypomnienie sobie, że nasza nadzieja opiera się na czymś, „co się już dokonało i z pewnością urzeczywistni się dla każdego z nas”^[6]: na zwycięstwie Jezusa nad śmiercią i złem.

Od początku istnienia Kościoła chrześcijanie doświadczali różnych trudności. My, podobnie jak oni, możemy pokonać każdą przeszkodę, ponieważ, jak często modli się kapłan podczas Mszy Świętej,

„Chrystus zwyciężył śmierć i dał nam udział w Swoim zwycięstwie nad śmiercią”^[7]. Jest On prawdziwie obecny w świecie, w Kościele i w naszym życiu. Pan składa obietnicę wszystkim, którzy uczestniczą w Jego misji, nawet jeśli radość często miesza się ze zmęczeniem: „Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie” (Łk 21, 19).

Pogodzenie się z trudnościami z wiarą osoby, która wie, że zawsze jest pod Bożą opieką, pomoże nam żyć z większą radością i spokojem.

„Prosiłeś Pana, aby pozwolił ci pocierpieć trochę dla Niego –pisze św. Josemaría– Ale potem, kiedy cierpienie nadchodzi w formie tak ludzkiej, tak normalnej... — trudności i problemy rodzinne... albo tysiąc drobiazgów życia codziennego — trudno ci za tym wszystkim dostrzec Chrystusa. — Otwórz ulegle swoje ręce na te gwoździe... a twój ból zamieni się w radość”^[8]. Możemy

prosić Maryję, abyśmy potrafili
sprostać przeciwnościom każdego
dnia, mając pewność, że Jej Syn
towarzyszy nam przez cały czas.

[1] Por. Andrés Vázquez de Prada,
Założyciel Opus Dei, tom III, s.
340-345

[2] Św. Josemaría, *Droga*, nr 577.

[3] Św. Josemaría, przemówienie z
okazji inauguracji roku
akademickiego, „*Przywiązanie do
prawdy*”, 9 maja 1974 r.

[4] Benedykt XVI, *Anioł Pański*, 29-
VII-2012

[5] Franciszek, *Anioł Pański*, 9-
VIII-2020.

[6] Tenże, *Audiencja*, 1-II-2017.

^[7] Mszał Rzymski, Modlitwa
Eucharystyczna I.

^[8] Św. Josemaría, *Bruzda*, punkt 234.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozważania-33-niedziela-okresu-zwyklego-rok-c/> (23-02-2026)